

NBP

Narodowy Bank Polski

Polska
droga do

euro

Projekt edukacyjny realizowany przez Tysol Spółkę z o.o., wydawcę „Tygodnika Solidarność”, dofinansowany przez Narodowy Bank Polski

Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

Operacja wymiany waluty narodowej na banknoty i monety euro

Jak to się robi

Czy tego chcemy, czy nie kiedyś nadejdzie dzień, gdy w sklepie będziemy mogli zapłacić banknotami i monetami euro. Zanim to jednak nastąpi różne instytucje będą musiały wykonać ogrom pracy, przygotowując do tego cały system płatniczy. Od ich skuteczności zależeć będzie bezstresowe przejście od złotówki do euro.

Maciek Chudkiewicz

Obudzimy się pewnego dnia rano. Wstaniemy. Zjemy śniadanie, wypijemy kawę. Pójdziemy po chleb. Weźmiemy ten co zwykle, ale nagle usłyszymy: 50 centów poproszę. 50 eurocentów. Ten dzień, pierwszy kiedy w Polsce będzie można płacić banknotami i monetami euro, będzie kulminacyjnym momentem procesu operacji wymiany naszej waluty narodowej na europejską. Przechodziły przez to wszystkie kraje, które zdecydowały się na wprowadzenie u siebie wspólnej waluty. Proces ten zaliczany jest do krótkookresowych kosztów wprowadzenia euro (chodzi nie tylko o wyprodukowanie nowej gotówki, ale także o przestawienie całego systemu finansowego ze złotówki).

Zanim jednak nadejdzie dzień, gdy w końcu będziemy mogli płacić w euro i jeździć za granicę bez konieczności odwiedzenia kantorów, tysiące ludzi w całej Polsce ciężko się napracuje, aby przygotować na euro sektor publiczny i prywatny.

Ile to będzie kosztowało?

Nie da się dokładnie oszacować kosztów wymiany wszystkich złotych będących w obiegu na euro. Jak zwracają uwagę autorzy

przygotowanego przez Narodowy Bank Polski „Raportu na temat pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej” wiele decyzji, które wpłyną na strukturę kosztów wprowadzenia euro w Polsce, dopiero zostanie podjętych. Ważny będzie wybór konkretnego scenariusza wprowadzenia euro oraz wybór pozyskania monet i banknotów euro na potrzeby wymiany. Może się okazać, że część waluty europejskiej trzeba będzie na początku pożyczyc.

Autorzy raportu NBP zwracają uwagę, że tak skomplikowany proces jak wymiana waluty narodowej wymaga koordynacji działań i sprawnego zarządzania. Cała operacja musi być zaplanowana odpowiednio wcześniej w najdrobniejszych szczegółach. Tylko dzięki temu będzie można wyeliminować zagrożenia związane z opóźnieniem całego procesu czy zmniejszyć ryzyko braku wystarczającej liczby monet i banknotów euro na polskim rynku.

Dodatkowo odpowiednio szybko i sprawnie przeprowadzenie procesu wymiany całej waluty na euro pozwoli zmniejszyć koszty operacji, a także sprawić, by całość była jak najmniej dolegliwa dla mieszkańców. Inny czynnik prze-

mawiający za odpowiednim przygotowaniem się do procesu wymiany to wzrost zaufania zagranicznych partnerów do Polski. Dobrze przeprowadzona operacja z pewnością zostanie zauważona na rynkach finansowych i pozytywnie wpłynie na postrzeganie Polski i instytucji, które zarządzały zmianą (jak Narodowy Bank Polski).

Trzy do wyboru

Nie istnieje jeden scenariusz ani jedna metoda zamiany waluty narodowej, którą można stosować we wszystkich krajach. Ich uwarunkowania społeczne i gospodarcze są tak różne, że każdy z nich musi przygotować własny projekt. W Polsce będą to robić przede wszystkim NBP oraz administracja rządowa. A będzie im tym łatwiej, że mogą się oprzeć na doświadczeniu innych państw, jak choćby najbliższej nam Słowacji, która wymieniała swoje korony na euro 1 stycznia ubiegłego roku. Choć mogła się ona stać doskonałym studium przypadku wymiany waluty narodowej na euro wśród krajów naszego regionu, to jednak kryzys, który właśnie wtedy uderzył w globalną gospodarkę, sprawił, że przypadek Słowacji pozostanie dość wyjątkowy.

Mimo że nie istnieje jeden konkretny scenariusz wprowadzania

euro w każdym kraju, to przyjmuje się, że istnieją trzy podstawowe schematy. Pierwszy to tak zwany scenariusz madrycki, który zakłada istnienie okresu przejściowego, trwającego maksymalnie trzy lata. Przez ten czas euro obowiązuje tylko w obiegu bezgotówkowym, a w obiegu gotówkowym jedynym ważnym środkiem płatniczym jest waluta danego kraju. Prowadzenie rachunków bankowych również może się odbywać w walucie narodowej, a jej wymiana przeprowadzana jest po stałym kursie określonym wcześniej. Ten scenariusz zastosowało wszystkie 12 krajów, które jako pierwsze w 1999 r. przyjęły euro w formie bezgotówkowej, a trzy lata później także w formie gotówkowej. Wtedy był to jedyny prawnie określony sposób przyjęcia nowej waluty. Okres przejściowy, który w 11 krajach trwał trzy lata (w Grecji rok) był konieczny do przygotowania się do wprowadzenia monet i banknotów euro do obiegu. Ten czas był potrzebny do wydrukowania banknotów oraz wybicia monet. Okres podwójnego obiegu ustalony był w każdym odrębnie – od kilku tygodni do kilku miesięcy. Niemcy nie zastosowały podwójnego obiegu. Przeprowadzona 1 stycznia 2002 roku wymiana była największą na świecie jednorazową operacją finansową jaką kiedykolwiek przeprowadzono.

Jednak jak zwracają uwagę autorzy „Raportu na temat pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej” „ustanowienie okresu przejściowego znacząco komplikuje proces dostosowania systemów informatycznych i przyczynia się do wzrostu jego kosztów”.

Dlatego dwa kolejne scenariusze wprowadzania euro w danym kraju nie wymagają stosowania okresu przejściowego. To tzw.

scenariusz big bang (ang. wielki wybuch), który zakłada jednoczesne wprowadzenie euro w obiegu gotówkowym i bezgotówkowym oraz scenariusz big bang z opcją phasing-out (ang. stopniowe wycofywanie), który zakłada jednoczesne wprowadzenie euro w formie bezgotówkowej i gotówkowej, ale z możliwością stosowania odwołań do waluty krajowej przez określony czas po wymianie walut.

Wielki wybuch

Wśród krajów, które wprowadziły u siebie euro później niż w 2002 roku (kiedy zrobiły to kraje tzw. starej Unii) dominował model big bang. Jest on wybierany m.in. ze względu na powszechną znajomość banknotów i monet euro, przez co nie ma potrzeby osvajania się mieszkańców z nową walutą. Plusem tego rozwiązania jest możliwość uniknięcia kosztów wynikających z prowadzenia podwójnych rozliczeń przez instytucje finansowe: w euro i walucie narodowej. Jednak przeprowadzenie tego scenariusza jest trudniejsze niż przy scenariuszu madryckim. Wynika to przede wszystkim z problemów z zaopatrzeniem odpowiedniej liczby podmiotów w danym kraju w banknoty i monety euro oraz ze skumulowaniem w dość krótkim czasie kosztów, które są związane z działaniami przygotowawczymi do wejścia do strefy euro. Przy wykorzystaniu scenariusza madryckiego można spokojnie dostosować do nowej waluty systemy księgowo, informatyczne czy kadrowo-płacowe. Pozwala to także na rozłożenie w czasie ponoszonych kosztów. Kolejne państwa, które przyjmowały euro od roku 2004 decydowały się na skrócenie okresu podwójnego obiegu walut w stosunku do państw, które przyjęły euro w formie gotówkowej w roku 2002. W okresie podwójnego obiegu banknoty i monety obydwu walut są ważnym środkiem płatniczym na terenie danego kraju (podobną sytuację mieliśmy w Polsce w latach 1995–1997 kiedy to po przeprowadzonej denominacji mogliśmy przez dwa lata płacić zarówno starymi złotówkami jak i nowymi).

Zmodyfikowany scenariusz big bang, z zastosowanym okresem

phasing-out umożliwi stosowanie odniesień do waluty krajowej przez pewien czas po wprowadzeniu euro. Może to być maksymalnie rok, nawet po zakończeniu okresu podwójnego obiegu, kiedy waluta krajowa przestaje być prawnym środkiem płatniczym. W trakcie tego okresu można stosować odwołania do waluty narodowej w niektórych dokumentach i instytucjach finansowych (np. przy wystawianiu faktur), ale jak wska-

luty (m.in. prezentując nowe banknoty i monety, przedstawiając zabezpieczenia antyfałszerzkie). Wprowadzenie euro będzie wymagało od NBP przeszkolenia pracowników, a także konieczności pracy po godzinach i w dni wolne od pracy w okresie wymiany waluty.

Banki to jedno z ważniejszych ogniw procesu wprowadzania nowej waluty. Kilka miesięcy przed wprowadzeniem w danym kraju

Przybliżone koszty wprowadzenia euro do obiegu gotówkowego i bezgotówkowego w Polsce (w mld zł) dla dwóch scenariuszy

Rodzaj podmiotu	Scenariusz big bang	Scenariusz z okresem przejściowym (tzw. madrycki)
NBP	1,5–2,0	1,5–2,0
Administracja publiczna	0,9	1,1
Sektor finansowy	2,3	2,6
Przedsiębiorstwa	15,7	17,0
Razem	20,4–20,9	22,2–22,7

Źródło: NBP

zują autorzy „Raportu na temat pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej” „tego typu działania muszą mieć charakter wygasający i są dopuszczalne w sytuacjach związanych z koniecznością dokończenia przez dany podmiot przedstawienia jego systemów księgowych czy administracyjnych na euro”.

Polskie euro

Za wprowadzenie do obiegu banknotów i monet euro, a później za odpowiednie funkcjonowanie całego systemu płatniczego odpowiadał będzie Narodowy Bank Polski. Nie są to działania tanie, ale bez nich wprowadzenie w Polsce euro nie będzie możliwe.

Jedno z najważniejszych zadań NBP to zaopatrzenie rynku w monety i banknoty euro. NBP odpowiadał będzie zarówno za zaprojektowanie i wybór strony narodowej nowych monet, jak i za produkcję, transport, dystrybucję, przechowywanie i ubezpieczenie nowej waluty. Będzie też musiał wypożyczyć z Eurosystemu banknoty i zwrócić je po wyprodukowaniu naszych. Narodowy Bank Polski dostosuje także do wprowadzenia euro systemy informatyczne, a także przygotowuje i przeprowadzi kampanię informacyjną na temat nowej wa-

luty euro bank centralny dokonuje tzw. zaopatrzenia pierwotnego, czyli dostarcza instytucjom finansowym banknoty i monety euro. Tuż przed „godziną 0”, czyli przed wprowadzeniem euro do obiegu, banki zaopatrują w banknoty i monety nowej waluty sektor detaliczny. Po wprowadzaniu euro banki będą przez określony czas wymieniać złotówki na euro bez prowizji. Sprawne zaopatrzenie systemu finansowego w nową walutę to jeden z najważniejszych czynników, który wpływa na powodzenie procesu wprowadzenia nowej waluty.

Studium przypadku

8 lipca 2008 roku Rada Unii Europejskiej zatwierdziła wniosek Słowacji o przystąpienie do strefy euro 1 stycznia 2009 r. Od początku 2009 roku euro zastąpiło na Słowacji koronę, stając się prawnym środkiem płatniczym w tym kraju, a nieodwoływalny kurs wymiany wyniósł 1 euro = 30,1260 SKK.

Jak podaje Europejski Bank Centralny „dystrybucja banknotów i monet euro przed 1 stycznia 2009 r. wśród podmiotów obsługujących obieg gotówki przyczyniła się do usprawnienia wymiany pieniądza, zmniejszenia problemów logistycznych i ograniczenia kosztów równoległego obiegu obu walut”.

Już we wrześniu 2008 r. zaczęła się wstępna dystrybucja monet euro wśród banków. Miesiąc później rozpoczęto dystrybuowanie banknotów. Następnym etapem działań było przekazanie tych pieniędzy firmom detalicznym (w ramach zaopatrzenia wtórnego). Dystrybucja nowej waluty odbywała się zgodnie z zasadami określonymi w wytycznych Europejskiego Banku Centralnego.

17 stycznia 2009 roku Słowacy mogli w swoim kraju płacić tylko euro. Do końca czerwca można było wymieniać w bankach monety korony słowackiej, a do końca roku banknoty. Wymiana dokonywana była po stałym kursie i bez prowizji, chyba że transakcja dotyczyła więcej niż stu banknotów czy monet na jednego klienta. W Narodną Banka Słowacka (Narodowym Banku Słowackim) monety korony słowackiej wymieniać będzie można w nieograniczonej ilości do końca 2013 roku, a banknoty – bezterminowo.

Pomnik waluty

Zamiana waluty narodowej na euro oprócz gospodarczo-finansowego będzie także wydarzeniem społecznym. Bez wątpienia przyczyni się do większej integracji z krajami unii europejskiej. Jednak „pogrzeb” waluty narodowej dla wielu może być wstrząsem.

Włosi, których lir powstał w XIX wieku, byli do swojej waluty tak przywiązani, że po wprowadzeniu euro wystawili jej pomnik. Na początku 2003 r., a więc rok po wprowadzeniu nowej waluty do obiegu gotówkowego, zbudowali w miejscowości Rieti (80 km na północny wschód od Rzymu) statwę. Triumfująca kobieta ma ponad 3 metry wysokości i waży 1,2 tony. Powstała z dwóch milionów przetopionych monet 200-lirowych.

Więcej o polskiej drodze do euro na stronie:

www.nbp.pl/euro

Tam też znajduje się pełna treść opracowanego przez NBP „Raportu na temat pełnego uczestnictwa RP w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej”.